

Sygn. akt II Ca 68/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 16 kwietnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie: Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Ewa Bazelan (spr.)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Anna Ścioch -Kozak

Sędzia Sądu Rejonowego Marta Postulska-Siwek (del.)  
Protokolant Sekretarz sądowy Małgorzata Lewandowska

po rozpoznaniu w dniu 2 kwietnia 2014 roku w Lublinie na rozprawie

sprawy z wniosku M. K. (1)

z udziałem R. P.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wnioskodawcy i uczestniczki od postanowienia Sądu Rejonowego w Chełmie z dnia 24 października 2013 roku, sygn. akt I Ns 760/11 postanawia:

I. oddalić obie apelacje;

II. stwierdzić, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania odwoławczego związane ze swoim udziałem w sprawie.

**Sygn. akt II Ca 68/14**

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 24 października 2013 roku Sąd Rejonowy w Chełmie:

I. dokonał podziału majątku wspólnego M. K. (1) i R. P., w skład którego wchodzi nieruchomość, obejmująca działki gruntu o numerach ewidencyjnych: (...), o powierzchni 0,17 ha, (...), o powierzchni 0,13 ha, i (...), o powierzchni 0,22 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Chełmie jest prowadzona księga wieczysta Kw nr (...), komplet mebli wypoczynkowych obitych tzw. skórą ekologiczną, betoniarka, zestaw kina domowego marki P. (pięć głośników wraz z amplitunerem), aparat fotograficzny marki S. (...) oraz telewizor marki P. (...) -calowy - w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy M. K. (1) prawo własności zestawu kina domowego marki P. (pięć głośników wraz z amplitunerem), aparatu fotograficznego marki S. (...) i telewizora marki P. (...) calowy, zaś uczestniczce R. P. - prawo własności nieruchomości, obejmującej działki gruntu o numerach ewidencyjnych: (...) o powierzchni 0,17 ha, (...), o powierzchni 0,13 ha, i (...), o powierzchni 0,22 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Chełmie jest prowadzona księga wieczysta Kw nr (...), kompletu mebli wypoczynkowych obitych tzw. skórą ekologiczną, betoniarki;

II. a) zasądził tytułem dopłaty od uczestniczki R. P. na rzecz wnioskodawcy M. K. (1) kwotę 102250 zł płatną w czterech rocznych ratach: I - sza rata w wysokości 22250 zł płatna w terminie 3 miesięcy od (·) uprawomocnienia się postanowienia, II-ga rata w wysokości 30000 zł, zaś kolejne raty: III - cia i IV - ta w wysokości po 25000 zł złotych płatne w terminie do 30-tego dnia czerwca każdego kolejnego roku kalendarzowego, z ustawowymi odsetkami w aktualnej wysokości 13% w stosunku rocznym, na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, z zastrzeżeniem możliwości zmiany wysokości odsetek ustawowych,

b) w celu zabezpieczenia płatności dopłaty określonej w w pkt II a) ustanowić na nieruchomości, obejmującej działki gruntu o numerach ewidencyjnych:(...), o powierzchni 0,17 ha, (...), o powierzchni 0,13 ha, i (...), o powierzchni 0,22 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Chełmie jest prowadzona księga wieczysta Kw nr (...) hipotekę przymusową zwykłą w kwocie 102250 zł na rzecz wnioskodawcy M. K. (1);

III. oddalił wniosek uczestniczki R. P.o ustanowienie nierównych udziałów w majątku wspólnym;

IV. nakazał ściągnąć z roszczenia pieniężnego zasądzonego na rzecz wnioskodawcy M. K. (1), a określonego w pkt IIa) niniejszego postanowienia, na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Chełmie kwotę 508,60 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania wydatkowanych tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa;

V. nie obciążył uczestniczki R. P. obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Chełmie kwoty 508,60 zł wydatkowanej wydatkowanych tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa;

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia Sądu Rejonowego:

R. P. oraz M. K. (1) w dniu 27 listopada 1993 roku zawarli związek małżeński przed kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w D.. W czasie trwania małżeństwa 7.05.1994 roku urodził im się jedyny syn M. K. (2). Małżeństwo R. P.i M. K. (1) zostało rozwiązane wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 12 lipca 2010 roku w sprawie o sygn. akt III C 558/09. Orzeczenie to zostało zmienione wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 4 listopada 2010 roku w sprawie o sygn. akt I ACa 519/10, w którym ustalono, że winę za rozkład pożycia małżeńskiego ponoszą obydwój małżonkowie. W czasie trwania małżeństwa małżonków obowiązywał ustrój wspólności majątkowej. Na podstawie decyzji Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w D. z dnia 18 lipca 2012 roku R. P. wróciła do nazwiska panieńskiego, zmieniając je z nazwiska K..

Małżonkowie K. po zawarciu związku małżeńskiego mieszkali wspólnie z rodzicami R. P. w mieszkaniu w B.. Nie żyli zgodnie, pomiędzy małżonkami wybuchały często nieporozumienia, które przybierały postać awantur oraz rękoczynów. Ich przyczyną była niezgodność charakterów małżonków, brak dostatecznych środków finansowych na zaspokojenie potrzeb życiowych, w tym także na wydatki związane z życiem towarzyskim. Do kłótnie małżonków często wtrącali się rodzice R. P.. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Chełmie z dnia 10 czerwca 1998 roku w sprawie o sygn. akt II K 146/98 M. K. (1) został uznany za winnego tego, że w okresie od grudnia 1994 roku do czerwca 1996 roku i od czerwca 1997 roku do 23 października 1997 roku znęcał się fizycznie i moralnie nad żoną R. K.. Ustalono, że w tym okresie czasu wyzywał żonę słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, szarpał i bił rękami, powodując nieznaczące ślady na jej ciele, groził zabójstwem, niszczył wyposażenie mieszkania oraz zakłócał spoczynek nocny. Ustalono jednak, że w chwili czynu miał on ograniczoną w stopniu znacznym zdolność pokierowania swoim postępowaniem z powodu nieprawidłowej osobowości i zespołu psychoorganicznego.

Przez krótki okres czasu małżonkowie zamieszkali oddzielnie w C., kupując mieszkanie. Z powodu trudności finansowych w spłacie kredytu zaciągniętego na zakup mieszkania, sprzedali je, decydując się ostatecznie zamieszkać na posesji babci R. P. – J. P.. Postanowili, że wspólnie wybudują nowy dom w miejsce starego drewnianego siedliska. Rozpoczęli prace remontowe, przebudowując także oborę i przystosowując ją na garaż. Prace remontowe były finansowane ze środków pochodzących z majątku wspólnego małżonków, tj. dochodów uzyskiwanych z pracy w spółce (...). W budowę angażowali się także finansowo członkowie rodziny R. P., tj. J. P. (1) z mężem I. K. oraz J. P. (2) – ciotka. R. P. oraz M. P. (1) zamierzali wspólnie z babcią zamieszkać na jej posesji. W tym celu także zagospodarowali przyzagrodową działkę rolną, pielęgnując drzewa owocowe i nasadzając 240 sztuk porzeczek.

M. K. (1) – po utracie zatrudnienia w spółce (...) – wyjechał do pracy do Norwegii. Podjął zatrudnienie w zakładzie kamieniarskim. R. P. także zaczęła wyjeżdżać do Norwegii, podejmując prace sezonowe przy zbiorze truskawek. Małżonkowie mieszkali wspólnie w baraku, do którego przenieśli rzeczy osobiste, m.in. łóżko. R. P. zdobyła zatrudnienie w tym samym miejscu pracy co M. K. (1). W czasie pobytów w Norwegii pozostawała jednak także bez zatrudnienia, uzyskując zasiłek dla osób bezrobotnych. Małżonkowie zaczęli coraz rzadziej przyjeżdżać do

Polski. Wychowaniem ich małoletniego syna zajęła się M. P. (2) – matka R. P.. Małżonkowie K. zarobione pieniądze inwestowali m.in. w remont domu, przyjeżdżając do kraju kilka razy do roku.

W dniu 27 października 2005 roku J. P. (1), babcia R. P., zawarła z wnuczką umowę darowizny, na podstawie której podarowała jej nieruchomość rolną, składającą się z działek gruntu o nr (...) o łącznej powierzchni 0,30 ha oraz z zabudowanej działki gruntu o nr (...) o powierzchni 0,22 ha, położoną w W., gmina D.. Powyższa nieruchomość została obciążona na rzecz J. P. (1) dożywotnią służebnością osobistą mieszkania. Dla nieruchomości założono w Sądzie Rejonowym w Chełmie księgę wieczystą Kw nr (...). W dniu zawarcia umowy darowizny M. i R. małżonkowie K. rozszerzyli wspólność majątkową na wszelkie niezabudowane i zabudowane nieruchomości rolne nabyte przez każdego z nich w drodze umowy darowizny czasie trwania związku małżeńskiego w okresie od 27 października 2004 roku do 27 października 2005 roku. Powyższa umowa małżeńska majątkowa w praktyce rozszerzyła wspólność majątkową jedynie na nieruchomość uzyskaną przez R. P. od babci J. P. (1).

Byli małżonkowie K. w czasie trwania małżeństwa nabyli także: ławę szklaną, stolik rtv, komplet mebli wypoczynkowych wykonanych z jasnej skóry tzw. ekologicznej. Przedmioty te stanowiły wyposażenie pokoju na parterze domu w W.. Piętro domu nie zostało wykończony, zostało niezamieszkałe. W czasie prac remontowych meble były często przestawiane, ulegając uszkodzeniu. Małżonkowie K. byli także współwłaścicielami samochodu osobowego marki V., rok produkcji 1995, o nr rejestracyjnym (...), który był użytkowany przez nich m.in. w Norwegii. Ze wspólnych środków pieniężnych małżonkowie kupili: piłę spalinową S., piłę stolarską ukośną B., stojak pod piłę, spawarkę elektryczną, sprężarkę z oprzyrządowaniem. Przedmioty te były wykorzystywane w czasie prac budowlanych w W.. Były one przechowywane w garażu typu blaszak, który został umiejscowiony na podwórku wspólnej posesji. Małżonkowie K. byli także współwłaścicielami betoniarki.

Na początku stycznia 2007 roku M. K. (1) wyprowadził się ze wspólnego domu, zarzucając żonie zdradę. Od tej pory pozostawali oni w faktycznej separacji. Nadal jednak oboje pracowali w Norwegii, spędzając tam większość czasu w ciągu roku. M. K. (1), chcąc wyposażyć wynajmowane mieszkanie w Norwegii, w 2008 roku kupił kino domowe marki P. oraz telewizor plazmowy marki P. (...) -calowy. Przekazał także synowi laptop marki A.. Stał się również właścicielem aparatu fotograficznego marki S. (...) typu lustrzanka. Zakupy wskazanych wyżej przedmiotów dokonywał m.in. przy użyciu karty kredytowej, zaciągając i spłacając kredyt w norweskiej instytucji bankowej.

Sąd Rejonowy ustalił również, że w czasie krótkich pobytów w Polsce M. K. (1) przyjeżdżał na posesję w W., w tym także z A. D., z którą zaczął pozostawać w nieformalnym związku. M. K. (1) próbował otworzyć garaż, w którym były przechowywane wszelkie urządzenia elektryczne. J. P. (1) nie pozwoliła mu jednak niczego zabrać z garażu, wzywając nawet funkcjonariuszy policji. R. P. nie interesowała się natomiast przechowywanymi w garażu urządzeniami elektrycznymi. W czasie jednego z pobytów w Polsce stwierdziła ich brak, nie wiedząc jednak, co się z tymi przedmiotami stało. W dniu 22 grudnia 2012 roku R. P. oraz M. K. (1) sprzedali samochód osobowy marki V., rok produkcji 1995, nr rejestracyjny (...), uzyskując za niego kwotę 2200 złotych. Otrzymałą tytułem zapłaty kwotą pieniężną podzielili w ten sposób, że R. P. otrzymała 1000 złotych, zaś M. K. (1) – 1200 złotych.

Sąd Rejonowy dodatkowo wskazał, że w marcu 2010 roku M. K. (1) kupił samochód osobowy marki A. (...), rok produkcji 1999. Samochód ten w dniu 31 stycznia 2013 roku został przez niego zamieniony na samochód osobowy marki S. (...), rok produkcji 2006.

Obecnie, R. P. jest osobą bezrobotną. Od marca 2013 roku przebywa na stałe w Polsce, nie posiadając żadnego zatrudnienia. Mieszka wspólnie z synem w domu w W.. W utrzymaniu pomaga jej matka M. P. (2), babcia J. P. (1) oraz ciotka J. P. (2). One także opłacają podatek od nieruchomości oraz wszelkie opłaty eksploatacyjne dotyczące opisywanej nieruchomości. M. K. (1) nadal jest zatrudniony w Norwegii w zakładzie kamieniarskim przy obsłudze maszyn polerskich. Uzyskuje miesięczny dochód w wysokości 20000 koron norweskich. Pozostaje w nieformalnym związku z A. D.. W czasie pobytów w Polsce przebywa wraz z nią u jej rodziców w B.. M. K. (1) nabył nieruchomość położoną w L. o powierzchni około 0,30 ha. W dniu 10 września 2009 roku została wydana przez Wójta Gminy D.

decyzja o warunkach zabudowy na budowę budynku mieszkalnego wraz z niezbędną infrastrukturą na wniosek M. K. (1). M. K. (1) ogroził nieruchomość, nie przystąpił jeszcze do rozpoczęcia prac budowlanych.

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o powołane w uzasadnieniu dowody.

Sąd Rejonowy zaznaczył, że podziałem nie zostały objęte takie urządzenia, jak: piła spalinowa S., piła stolarska ukośna B., stojak pod pilę, spawarka elektryczna, sprężarka z oprzyrządowaniem, ponieważ przedmioty te wyszły z majątku wspólnego w nieustalonych okolicznościach. Skoro nie były w posiadaniu żadnego z uczestników, jak również nie zostało dowiedzione, aby którykolwiek z uczestników zabrał je lub celowo usunął z majątku wspólnego, brak było podstaw do objęcia ich niniejszym podziałem.

Wartość rynkową nieruchomości wspólnej Sąd Rejonowy przyjął w oparciu o zgodne wskazania na kwotę 215000 złotych.

Sąd Rejonowy uznał, że J. P. (1) oraz J. P. (2) w dużym stopniu finansowo uczestniczyły w budowie domu w W.. Przekazały znaczne sumy pieniężne na zakup bramy garażowej czy cegły klinkierowej. Nakłady te były jednak czynione w okresie, gdy pomiędzy byłymi małżonkami K. obowiązywał ustrój wspólności majątkowej, zaś wzajemne pożycie między nimi nie wskazywało, że nastąpi rozwód. Ostatecznie więc przyjęto, że wydatkowane sumy pieniężne stanowiły jedynie pomoc finansową dla małżonków, z całą pewnością przy tym nie były to osobiste nakłady R. P. w budowę wspólnego domu. M. K. (1) podawał przy tym, że w trakcie prowadzenia budowy pracował w Norwegii, zaś środki pieniężne uzyskane z wynagrodzenia przeznaczał na prowadzenie prac budowlanych. Z tej racji, że był nieobecny w Polsce, nie wykonywał tych prac osobiście, bądź osobiście nie zajmował się tą budową. Ciężar prowadzenia wszelkich robót budowlanych, w tym zatrudniania pracowników do wykonywania poszczególnych etapów budowy, wzięli na siebie członkowie rodziny R. P.. Ich działanie w tym zakresie było tym bardziej uzasadnione, że nieruchomość stanowiło posesję rodzinną, J. P. (1) miała przy tym mieszkać w nowo wybudowanym domu.

W oparciu o treść zeznań świadków Sąd pierwszej instancji przyjął także, że uczestniczka nie wydatkowała ze swojego majątku żadnych kwot pieniężnych na uregulowanie opłat eksploatacyjnych bądź podatku od nieruchomości za okres 2011-2013. Jako nieudowodnione zostały uznane twierdzenia wnioskodawcy co do zaciągnięcia na poczet budowy kredytu w wysokości 30375 koron norweskich i dalszego jego spłacania po zniesieniu wspólności majątkowej i Sąd przyjął, że wnioskodawca nie udowodnił, że czynił jakiegokolwiek wydatki z majątku odrębnego na majątek wspólny.

Powołując się na art. 32 § 1 i 2 k.r.o. Sąd ustalił, że w skład majątku wspólnego M. K. (1) oraz R. P. weszła nieruchomość położona w W., obejmująca działki gruntu o nr ewidencyjnym (...), o powierzchni łącznej 0,39 ha, dla której Sąd Rejonowy w Chełmie prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...). Nieruchomość ta została nabyta przez małżonków w czasie trwania wspólności ustawowej. Na podstawie umowy darowizny z dnia 27 października 2005 roku J. P. (1) podarowała wnuczce R. P. przedmiotową nieruchomość rolną, której była jej nieruchomością rodzinną. Uczestniczka w tym samym dniu rozszerzyła wspólność majątkową na tę nieruchomość rolną. Nieruchomość ta została przy tym obciążona służebnością osobistą mieszkania w całym budynku mieszkalnym, znajdującym się na tej działce. Powyższe ograniczone prawa rzeczowe nie wygasło i było wykonywane przez J. P. (1). W skład majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki weszły także rzeczy ruchome, które zostały przez nich nabyte w czasie trwania wspólności ustawowej. Należało tu więc wymienić: komplet mebli wypoczynkowych wykonanych z tzw. skóry ekologicznej, kino domowe marki P., aparat fotograficzny marki S. (...), telewizor plazmowy marki P. (...)-calowy oraz betoniarkę. Przedstawiły one przy tym wartość materialną określoną na kwoty – odpowiednio do kolejności ich wymienienia: 700 złotych, 1000 złotych, 1300 złotych, 1000 złotych, 600 złotych. W marcu 2010 roku, a więc w czasie trwania wspólności majątkowej, M. K. (1) kupił samochód osobowy marki A. (...), rok produkcji 1999. Samochód ten w dniu 31 stycznia 2013 roku został przez niego zamieniony na samochód osobowy marki S. (...), rok produkcji 2006. Wartość zamienionego pojazdu została określona na kwotę 16000 koron norweskich, co stanowiło równowartość 8500 złotych. Wskazana kwota pieniężna, przy zgodnym szacunku uczestników, została uwzględniona do rozliczeń objętych postępowaniem.

Sąd Rejonowy wskazał, że stosownie do treści art. 43 § 1 k.r.o., oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym. Jednakże z ważnych powodów, każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku

wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku (art. 43 § 2 zd. 1 k.r.o). Przy ocenie, w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, uwzględnia się także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym (art. 43 § 3 k.r.o).

W przedmiotowej R. P. popierała wniosek o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, powołując się na to, że przyczyniła się do powstania majątku wspólnego poprzez rozszerzenie majątku wspólnego na nieruchomości подарowana jej przez babcię. Wskazała także, że M. K. (1) został prawomocnie skazany za znęcanie się nad rodziną.

W ocenie Sądu Rejonowego fakt skazania M. K. (1) wyrokiem Sądu Rejonowego w Chełmie z dnia 10 czerwca 1998 roku w sprawie o sygn. akt II K 146/98 za czyn przewidziany w art. 184 § 1 d.k.k. nie stanowił ważnego powodu, dla którego stosunek udziałów uczestników w majątku wspólnym winien być inny niż równy. Powyższe postępowanie karne miało miejsce niedługo po zawarciu związku małżeńskiego. Skazanie wnioskodawcy nie wpłynęło na rozkład pożycia małżeńskiego uczestników i nie stało się przyczyną ich faktycznej separacji, skoro jeszcze przez okres 12 lat pozostawali w związku małżeńskim. W wyroku rozwodowym Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 12 lipca 2010 roku w sprawie o sygn. akt III C 558/09, zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 4 listopada 2010 roku w sprawie o sygn. akt I ACa 519/00, ustalono, że winę za rozkład pożycia małżeńskiego ponoszą obydwój małżonkowie. M. K. (1) wskazał, że przy tym, że bezpośrednią przyczyną rozstania małżonków była zdrada R. P.. Uwzględniając powyższe Sąd Rejonowy przyjął, że nie zaistniały ważne powody, dla których należało ustalić udziały w majątku w wspólnym w stosunku innym niż równy. Już z tego powodu wniosek R. P. w tym zakresie podlegał oddaleniu.

Sąd Rejonowy w Chełmie podzielił dodatkowo zapatrywanie wnioskodawcy, że uczestniczka dobrowolnie wniosła darowaną nieruchomość do majątku wspólnego. W tym czasie wnioskodawca pracował w Norwegii, zaś wszelkie uzyskane dochody przeznaczal na inwestycje budowlane w W.. Tymczasem R. P. w czasie swojego pobytu w Norwegii, pozostawała także na utrzymaniu męża, nie znajdując zatrudnienia nawet przy pracach dorywczych. Co prawda, członkowie jej rodziny - J. P. (1) oraz J. P. (2) przyczyniły się finansowo do rozbudowy domu i budynków gospodarczych, jednak nie może to wpływać – w ocenie Sądu Rejonowego w Chełmie – na zakres udziałów małżonków w majątku wspólnym. Jeden z byłych małżonków nie może bowiem ponosić odpowiedzialności, że drugi z małżonków ma rodzinę, która finansowo przyczynia się do przysporzenia ich majątku wspólnego. Twierdzenie w tym zakresie jest tym bardziej zasadne, jeżeli weźmie się pod uwagę, że zachowanie małżonka jest lojalne i uczciwe wobec drugiego małżonka i jego rodziny, oraz że podejmuje on osobiste starania w przysporzenie majątku wspólnego. Tak było zaś w przypadku M. K. (1) i jego stosunku do wspólnej nieruchomości, która w istocie stanowiła najbardziej wartościowy składnik majątku wspólnego. Uwzględniając powyższe i mając na uwadze cały czas trwania wspólności ustawowej byłych małżonków K., Sąd pierwszej instancji przyjął, że nie zaistniały łącznie przesłanki, dające możliwość uwzględnienia wniosku o uwzględnieniu nierównych udziałów w majątku wspólnym. Przyjęto więc, że udziały M. K. (1) i R. P. wynosiły po 1/2.

Łączna wartość składników majątkowych, będących przedmiotem podziału, wynosiła 228100 złotych. Każdemu z uczestników należała się więc kwota po 114050 złotych jako 1/2 wartości całego ich majątku.

Sąd Rejonowy wskazał, że sposób podziału majątku wspólnego nastąpił przy uwzględnieniu zarówno sytuacji osobistej, jak i majątkowej uczestników postępowania. Przede wszystkim Sąd Rejonowy w Chełmie wziął pod uwagę, że nieruchomość wspólna, będąca przedmiotem podziału, przed zawarciem umowy darowizny z dnia 27 października 2005 roku stanowiła nieruchomość rodzinną J. P. (1). Już tego powodu winna zostać ona przyznana R. P., która zobowiązała się wobec babcia do jej należytego utrzymania. Nie bez znaczenia pozostawał także w sprawie fakt, że R. P. nie miała żadnego innego miejsca, gdzie mogłaby zaspokoić warunki bytowe i mieszkaniowe. Nie posiada ona bowiem żadnego innego majątku, nie pracuje już w Norwegii. Tymczasem wnioskodawca jest właścicielem nieruchomości w L., na której zamierza wybudować dom mieszkalny. Świadczą o tym zarówno informacja nadesłana przez Wójta Gminy D. z dnia 7 września 2011 roku, jak i zeznania M. K. (1), w których podał, że kupił już dużą część materiałów budowlanych. Powyższe zaprzecza twierdzeniom wnioskodawcy, że chciałby zamieszkać na nieruchomości podziałowej, czyniąc tam centrum spraw życiowych. W ocenie Sądu Rejonowego w Chełmie, M. K. (1) tylko dlatego chciał, aby została mu

przynana nieruchomości w W., ponieważ chciał ją sprzedaż, uzyskując z tego tytułu dodatkowe źródło dochodu. Takie argumenty nie mogły zostać uznane za przekonujące, tym bardziej, że R. P. deklarowała, iż zdobędzie środki finansowe na dopłatę pieniężną dla wnioskodawcy.

Pozostała część składników majątku wspólnego została podzielona zgodnie z ich aktualnym stanem posiadania.

W wyniku podziału R. P. uzyskała majątek o wartości 216300 złotych, zaś uczestnik o wartości 11800 złotych. Z matematycznego punktu widzenia M. K. (1) podlegała zasądzeniu od byłej żony kwota 102250 złotych tytułem wyrównania wartości udziału w majątku wspólnym. Spłata powyższej sumy pieniężnej została rozłożona na raty – art. 212 § 3 k.c. Sąd pierwszej instancji uwzględnił w tym zakresie wnioski uczestniczki, która deklarowała, że ma zgromadzoną kwotę 20 000,00 złotych, którą mogła wypłacić wnioskodawcy. Pozostała suma pieniężna mogła być przez nią zapłacona ratałnie. Mając na uwadze możliwości zarobkowe uczestniczki, w tym deklarowaną pomoc finansową członków rodziny Sąd przyjął, że rocznie będzie ona w stanie zaoszczędzić po 30000 i 25000 złotych i w ten sposób w ciągu kolejnych czterech lat, liczonych od roku następującego po zapłacie pierwszej raty w wysokości 22250 złotych. Aby zabezpieczyć w sposób należyty interesy wnioskodawcy, Sąd Rejonowy w Chełmie ustanowił na nieruchomości podziałowej hipotekę przymusowa zwykłą w kwocie 102250 złotych na rzecz M. K. (1).

Jako podstawę rozstrzygnięć o kosztach Sąd Rejonowy wskazał art. 520 § 1 k.p.c. i art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od tego postanowienia złożyli wnioskodawca i uczestniczka.

Wnioskodawca M. K. (1) w swojej apelacji zaskarżył postanowienie w pkt I. w części dotyczącej sposobu dokonania podziału majątku wspólnego stron, poprzez zasądzenie nieruchomości położonej w W., gmina D., w skład której wchodzi niezabudowane działki gruntu nr (...), o łącznej powierzchni 0,30 ha oraz z zabudowanej domem mieszkalnym, garażem, stodołą, murowaną komórką działka gruntu nr (...), o powierzchni 0,22 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Chełmie jest prowadzona księga wieczysta Kw nr (...) na wyłączną własność uczestniczki R. P. oraz w pkt II. w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego, a w szczególności:

I. art. 212 § 3 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i oznaczenie terminu i sposobu uiszczenia spłat należnych wnioskodawcy bez rozpoznania i uwzględnienia uzasadnionych potrzeb wnioskodawcy, w szczególności jego potrzeb mieszkaniowych, a także możliwości majątkowych i zarobkowych zobowiązanej uczestniczki;

- naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy, a w szczególności:

II. art. 233 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów, brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i niewłaściwą jego ocenę, a w szczególności:

- przyjęcie, że pozyskanie darowizny przez uczestniczkę R. P. babci - J. P. (3), która weszła w skład majątku dorobkowego stron stanowi uzasadnioną podstawę do zasądzenia nieruchomości położonej w W., gmina D., w skład której wchodzi niezabudowane działki gruntu nr (...), o łącznej powierzchni 0,30 ha oraz z zabudowanej domem mieszkalnym, garażem, stodołą, murowaną komórką działka gruntu nr (...), o powierzchni 0,22 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Chełmie jest prowadzona księga wieczysta Kw nr (...), będącej przedmiotem darowizny na wyłączną własność uczestniczki, podczas gdy w świetle zgromadzonego materiału dowodowego uczestniczka nie dysponuje

środkami finansowymi w wysokości umożliwiającej jej spłatę Wnioskodawcy w wysokości i terminie określonej przez Sąd I instancji;

- uznanie, że uczestniczka, pomimo braku zatrudnienia i oszczędności, jest w stanie zgromadzić kwotę niezbędną do dokonania dopłat na rzecz Wnioskodawcy w terminach wskazanych w punkcie II zaskarżonego postanowienia.

Wskazując na powyższe zarzuty wnosił o:

- zmianę zaskarżonego postanowienia w zaskarżonej części poprzez: dokonanie podziału majątku wspólnego z uwzględnieniem wniosków Wnioskodawcy M. K. (1) poprzez zasądzenie na jego rzecz przedmiotowej nieruchomości wchodzącej w skład majątku wspólnego z jednoczesnym dokonaniem dopłaty od Wnioskodawcy na rzecz uczestniczki R. P. kwoty 107.500,00 zł płatną w dwóch równych ratach po 53.750,00 zł płatnych w terminie: I-sza rata -rok od uprawomocnienia się orzeczenia, II-ga rata -dwa lata od uprawomocnienia się orzeczenia, z ustawowymi odsetkami w aktualnej wysokości 13 % w stosunku rocznym, na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, z zastrzeżeniem możliwości zmiany wysokości odsetek ustawowych.

Ewentualnie wnosił o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania - przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego i o zasądzenie od uczestniczki R. P. na rzecz Wnioskodawcy przed Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz o zasądzenie od uczestniczki na rzecz Wnioskodawcy kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Uczestniczka R. P. w swojej apelacji zaskarżyła postanowienie w punkcie II. i III. i zarzuciła:

I. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj.: art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny zasadami doświadczenia życiowego oraz z zasadami logicznego rozumowania, które polegało na tym, że:

a) pomimo ustalenia, że w budowę przedmiotowej nieruchomości angażowali się także finansowo członkowie rodziny R. P., tj. J. P. (3) z mężem I. K. oraz J. P. (2), Sąd I instancji uznał, że wydatkowane sumy pieniężne stanowiły jedynie pomoc finansową dla małżonków i z całą pewnością nie były to osobiste nakłady R. P. w budowę wspólnego domu, i przyjął, że nie może to wpływać na zakres udziałów małżonków w majątku wspólnym;

b) uznano, że uczestniczka dobrowolnie wniosła darowaną nieruchomość do majątku wspólnego i tym samym nie przyczyniła się do powstania majątku wspólnego, podczas gdy w ten sposób uczestniczka postępowania przyczyniła się w znacznym stopniu do powstania majątku wspólnego małżonków;

c) zeznania R. P. nie zostały uznane za wiarygodne w tej części, w której negowała znaczący udział wnioskodawcy w budowę domu i przebudowę zabudowań gospodarczych w W. oraz jej twierdzenia co do ponoszenia nakładów z majątku odrębnego na wspólną nieruchomość, podczas gdy zeznania te były spójne, logiczne i pozostawały w korelacji z materiałem dowodowym zebrany w sprawie;

d) uznano, że nie zaistniały łącznie przesłanki, dające możliwość uwzględnienia wniosku o uwzględnieniu nierównych udziałów w majątku wspólnym, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób jednoznaczny wynika, że obie przesłanki określone w art. 43 § 2 k.r.o. zostały spełnione.

II. naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 43 § 2 k.r.o. - poprzez jego błędną wykładnię, która doprowadziła do jego niezastosowania, pomimo że, jak wynika ze stanu faktycznego, zostały spełnione obie przesłanki zawarte w tym przepisie do orzeczenia nierównych udziałów zgodnie z wnioskiem uczestniczki postępowania.

Mając powyższe na uwadze uczestniczka na podstawie art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. wnosila o: zmianę zaskarżonego postanowienia w punkcie II i III poprzez uwzględnienie wniosku R. P. i ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym stron w wysokości  $\frac{3}{4}$  przypadające uczestniczce postępowania i  $\frac{1}{4}$  wnioskodawcy, a w konsekwencji zmniejszenie wysokości kwoty zasądzonej tytułem dopłaty od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy z kwoty 102.250,00 zł do kwoty 45.225,00 zł i w konsekwencji ustanowienie w celu zabezpieczenia płatności dopłaty na przedmiotowej nieruchomości hipoteki przymusowej zwykłej w kwocie 45.225,00 zł na rzecz wnioskodawcy M. K. (1) oraz zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Wnioskodawca wniósł o oddalenie apelacji uczestniczki i zasądzenie od niej zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacje wnioskodawcy i uczestniczki podlegają oddaleniu jako bezzasadne, gdyż brak jest podstaw do ustalenia nierównych udziałów w majątku małżonków K., jak też prawidłowo Sąd Rejonowy przyznał nieruchomości w W. uczestniczce R. P..

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, w tym zakwestionowane w apelacji uczestniczki zaangażowanie (także finansowe) M. K. (1) w zagospodarowanie nieruchomości w W..

W tym względzie Sąd Rejonowy trafnie uznał za niewiarygodne zeznania R. P., gdyż udział wnioskodawcy w tym zakresie, także w budowie domu potwierdził nie tylko on sam (k.222v-223), ale także świadkowie – członkowie rodziny samej uczestniczki babcia J. P. (1) (k. 77–78), ciotka J. P. (2) (k. 78) i matka M. P. (2) (k.88). Dlatego nie można zgodzić się ze skarżącą jakoby jej odmienne twierdzenia pozostawały w korelacji z materiałem dowodowym zebrany w sprawie.

Natomiast apelacja uczestnika zawiera wprawdzie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, ale jego rozwinięcie nie dotyczy w ogóle oceny dowodów i ustaleń faktycznych a sprowadza się do kwestionowania sposobu podziału nieruchomości – przyznania jej uczestniczce, co wskazuje na ocenę prawną w zakresie zastosowania art. 212 § 2 k.c. (w zw. z art. 1035 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o.), o czym poniżej.

Jeżeli chodzi o zarzuty apelacji R. P., to co do zasady słusznie podnosi ona, że rozszerzenie wspólności majątkowej na darowaną jej nieruchomość, jak też zaangażowanie finansowe członków jej rodziny mogły być potraktowane jako forma przyczynienia się samej uczestniczki do powstania majątku wspólnego, choć nie z tego względu, że pomoc była udzielana tylko uczestniczce. Mianowicie zdaniem Sądu Okręgowego już w sytuacji gdy określone przedmioty nabyte przez darowiznę wchodzi do majątku wspólnego małżonków i jednocześnie zachodzą ważne powody do ustalenia nierównych udziałów to tą darowiznę uwzględnia się na konto przyczynienia się tego małżonka, który należy do rodziny darczyńcy.

Jednakże powyższe nie prowadzi do zmiany zaskarżonego postanowienia i ustalenia nierównych udziałów, gdyż nie zachodzi przesłanka ważnych powodów, jakich wymaga art. 43 § 2 k.c., jak również brak jest danych, że wniesienie nieruchomości do majątku wspólnego i nakłady rodziny uczestniczki stanowiły większy zakres majątku wspólnego małżonków K. niż stopień przyczynienia się wnioskodawcy w postaci prac wykonywanych na nieruchomości oraz finansowania budowy. W szczególności, że to głównie M. K. (1) pracując w Norwegii osiągał dochody, które przeznaczal na inwestycję, podczas gdy uczestniczka często pozostawała bez pracy.

Należy wskazać, że wywody apelacji R. P. dotyczą wyłącznie kwestii stopnia przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego, nie wskazując jakie zachodzą ważne powody, które miałyby uzasadniać ustalenie nierównych udziałów. W tym względzie słusznie uznał Sąd Rejonowy, że takie powody nie istnieją; za taki powód nie może być



uznane skazanie wnioskodawcy wyrokiem z dnia 10 czerwca 1998 roku w sprawie II K 146/98 za czyn z art. 184 §1 d. k.k. Sąd Okręgowy podziela argumentację Sądu pierwszej instancji w tym przedmiocie.

Dlatego też brak było przesłanek z art. 43 § 2 k.r.o. do uwzględnienia wniosku o ustalenie nierównych udziałów i Sąd Rejonowy nie naruszył tego unormowania, wobec czego apelacja R. P. podlegała oddaleniu jako bezzasadna na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Za bezzasadną Sąd Okręgowy uznał także apelację wnioskodawcy M. K. (1).

Sąd Rejonowy przyznał główny składnik majątku wspólnego małżonków – zabudowaną nieruchomość w W. O. uczestniczce R. P. Podstawą tego rozstrzygnięcia jest art. 212 § 2 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. w zw. z art. 46 k.r. i o. (rzecz, która nie daje się podzielić, może być przyznana stosownie do okoliczności jednemu ze współwłaścicieli z obowiązkiem spłaty pozostałych).

Słusznie wywodzi skarżący, że przyznając rzecz wspólną jednemu ze współwłaścicieli Sąd winien brać pod uwagę jego sytuację finansową pod kątem możliwości spłaty pozostałych, ale winien rozważyć też inne okoliczności – całokształt sytuacji osobistej i majątkowej osób ubiegających się o przyznanie rzeczy.

W niniejszym przypadku za przyznaniem nieruchomości uczestniczce przemawiało nie tylko to, co zauważa skarżący, że przedmiotową działkę otrzymała od babci i jest to nieruchomość, która należała do jej rodziny, ale przede wszystkim to, że R. P. mieszka na tej nieruchomości ze wspólnym synem byłych małżonków. Obecnie nie ma innej możliwości zaspokojenia swoich potrzeb mieszkaniowych. Natomiast wnioskodawca ma zaspokojone potrzeby mieszkaniowe w inny sposób – mieszka w Norwegii, a ponadto rozpoczął proces budowlany w innym miejscu kupując działkę i część materiałów na budowę domu (k.267).

Ponadto na nieruchomości będącej przedmiotem podziału mieszka także babcia uczestniczki J. P. (1), która ma tam ustanowioną dożywotnią służebność mieszkania, którą wbrew wywodom wnioskodawcy, wykonuje, a jedynie czasowo w zimie przebywa u córki.

Nie ulega wątpliwości, że w tych okolicznościach wnioskodawca nie zamierza zamieszkać w spornym domu (i to z obcą osobą), a co najwyżej sprzedać nieruchomość, co byłoby i tak znacznie utrudnione i czasochłonne z uwagi na konieczność wyprowadzki uczestniczki i syna oraz obciążającą nieruchomość służebność mieszkania.

Jednocześnie nie można zgodzić się, że zaistniała sytuacja – przyznanie nieruchomości uczestniczce i obciążenie jej spłatą z tego tytułu płatną w ratach uniemożliwi M. K. (1) zaspokojenie jego potrzeb mieszkaniowych skoro, jak już wskazano, zaspokaja je w Norwegii, gdzie stale pracuje. Natomiast okres łącznie ok. czterech lat nie jest na tyle długi, żeby uznać, że narusza interes wnioskodawcy. Tym bardziej, że nie jest zrozumiałe dlaczego wnioskodawca uważa, że otrzymana spłata ma wystarczać na budowę jego domu – nie ma powodu do przyjęcia takiego stanowiska.

Jeżeli chodzi o sytuację finansową i majątkową uczestniczki, to rzeczywiście nie jest ona dobra, gdyż uczestniczka nie pracuje na stałe. Niemniej jednak w toku postępowania powoływała różne źródła, z których zamierza uiścić należną wnioskodawcy kwotę. Mianowicie wskazywała, że podejmie wraz z synem pracę, choćby sezonową, w Norwegii, co czyniła już wcześniej, także w toku postępowania i co, biorąc pod uwagę potencjalną wielkość dochodów, winno umożliwić jej zgromadzenie co najmniej części środków na poczet poszczególnych rat płatnych w skali roku. Ponadto uczestniczka może liczyć na realną pomoc swojej rodziny w tym względzie. Zarówno matka M. P. (2), jak i ciotka J. P. (2) wprost przed Sądem zadeklarowały konkretną pomoc (k. 79v, k. 88), co jest o tyle wiarygodne, że cały czas (podobnie jak babcia) wspierają materialnie uczestniczkę.

Dlatego też nie można z góry uznać, że R. P. nie będzie w stanie zgromadzić niezbędnej do spłaty kwoty. Będzie to niewątpliwie trudne, ale jeśli uczestnika zmobilizuje się i aktywnie podejmie kroki w tym celu, to powinna zrealizować swoje obowiązki we wskazanych terminach, aby w dalszym ciągu mogła zaspokajać swoje potrzeby mieszkaniowe na rodzinnej nieruchomości. W ocenie Sądu Okręgowego trzeba jej to umożliwić.

Ubocznie można dodać, że nie jest uzasadnione stanowisko wnioskodawcy jakoby oczywistym było, że on ma środki na spłatę, gdyż takiego dowodu wnioskodawca nie przedstawił; bezspornym jest jedynie, że ma stałą pracę.

Dlatego też na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił także apelację wnioskodawcy M. K. (1).

Z uwagi na fakt, że obie apelacje zostały oddalone Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do odstąpienia od zasady z art. 520 § 1 k.p.c. (w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.) i obciążenie całością kosztów któregośkolwiek z uczestników.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w postanowieniu.